

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

PIOTR DUDA DO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

NIE ZAWIEDLIŚCIE. DZIĘKUJĘ!



Karol Nawrocki, jeszcze jako kandydat na urząd Prezydenta RP, wśród delegatów „Solidarności” Regionu Podbeskidzie na Krajowym Zjeździe „Solidarności” w Kołobrzegu 26 kwietnia 2025 r.

„Wasze wsparcie podczas ostatnich miesięcy i głosy oddane w wyborach na kandydata, którego poparł NSZZ »Solidarność«, to wyraz odpowiedzialności za Polskę i troski o wartości, które od 45 lat są fundamentem naszego Związku. (...) Razem pokazaliśmy, że Solidarność to nie tylko tradycja, lecz przede wszystkim przyszłość” – napisał Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, w specjalnym liście do członków i sympatyków Związku.

Przewodniczący Piotr Duda podziękował członkom i sympatykom Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” za zaangażowanie, determinację i aktywność w czasie kampanii prezydenckiej.

„Wasze wsparcie podczas ostatnich miesięcy i głosy oddane w wyborach na kandydata, którego poparł NSZZ »Solidarność«, to wyraz odpowiedzialności za Polskę i troski o wartości, które od 45 lat są fundamentem naszego Związku” – napisał w specjalnym li-

ście przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

„Dziękuję, że nie zawiedliście, że – jak zawsze – stanęliście na wysokości zadania, realizując uchwałę Komisji Krajowej NSZZ »Solidarność« dotyczącą treści umowy programowej, a także odpowiadając na apel KK NSZZ »S« ws. poparcia kandydatury Karola Nawrockiego w wyborach prezydenckich. Pokazaliście, że »pilnowanie Polski« to nie tylko hasło, ale nasza wspólna misja – zaznaczył.

„Wasze zaangażowanie to potwierdzenie, że duch Solidarności – oparty na nauce św. Jana Pawła II i etosie bł. ks. Jerzego Popiełuszki – wciąż jest żywy, że nie pozwolimy, by zgasł ogień prawdy i wolności” – dodał.

„Karol Nawrocki jako prezydent będzie bronił naszych wartości i praw pracowników w Polsce. Dzięki podpisaniu umowy programowej wiemy, że będzie strzegł naszych postulatów. Razem będziemy nadal »pilnować Polski«. Jeszcze raz Wam dziękuję. Razem pokazaliśmy, że Solidarność to nie tylko tradycja, lecz przede wszystkim przyszłość” – zakończył Piotr Duda.

SPOTKANIE PRZY DĘBIE WOLNOŚCI

Grupa podbeskidzkich opozycjonistów spotkała się 4 czerwca – w 36. rocznicę kontraktowych wyborów z 1989 roku – przy Dębie Wolności, zasadzonym 11 lat temu obok pawilonu przy ulicy Partyzantów 59 w Bielsku-Białej.

To miejsce nie jest przypadkowe – w 1989 roku w budynku tym mieściła się siedziba podbeskidzkiej „Solidarności”, a także biuro poselsko-senatorskie sześciu solidarnościowych parlamentarzystów wyłonionych w czerwcowych wyborach, a skupionych później w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym. Cieszy fakt, że po latach niszczenia budynek został wspaniale odrestaurowany i znowu służy ludziom.

– Te kameralne spotkania stały się już naszą tradycją. To okazja do wspomnień tamtych niezwykłych czasów i wspaniałych osób,



4 czerwca 2025 roku przy bielskim Dębie Wolności – od lewej stoją: Artur Kasprzykowski, Henryk Urban, Lesław Werpachowski, Piotr Szwarz, Mirosław Styczeń, Janusz Okrzesik, Andrzej Grajewski, Barbara Fuczik-Oczkowska i Mirosław Kwiatkowski.

z którymi organizowaliśmy czerwcowe wybory. Niestety, z roku na rok jest nas coraz mniej – mówił podczas spotkania Mirosław Styczeń, w 1989 roku szef Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, organizującego czerwcowe wybory na terenie województwa bielskiego.

POWIEDZIELI SOBIE TAK



W sobotę 31 maja 2025 roku zawarli związek małżeński nasi przyjaciele, Jola Duda i Staszek Czernecki. Ślub odbył się w bielskim kościele Trójcy Przenajświętszej. Uroczystości przewodniczył proboszcz parafii ks. prałat Józef Oleszko, będący też duszpasterzem ludzi pracy.

To niezwykła para – oboje są zasłużonymi działaczami „Solidarności”. Jola w 1981 roku działała w „Solidarności” Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Bielsku-Białej, była też wówczas członkiem podbeskidzkiego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Z kolei Staszek to wieloletni działacz „Solidarności” z ZPW „Merilana” w Bielsku-Białej. Oboje mają status działaczy opozycji antykomunistycznej, oboje są też odznaczani Krzyżami Wolności i Solidarności. Chyba nie

mieliśmy dotąd tak zasłużonej pary nowożeńców...

Joli i Staszce życzymy wszystkiego najlepszego na nowej, wspólnej drodze życia!



Tuż po ślubie nowożeńcy przesłali do naszej redakcji krótką wiadomość. Oto ona:

Dziękujemy z całego serca za życzenia i uczestnictwo w uroczystości zawarcia przez nas sakramentu małżeństwa. Podziękowania składamy również tym, którzy nie mogli uczestniczyć, a byli z nami całym sercem podczas tej tak szczególnej dla nas chwili. Zapewniamy Was, że zawsze będziecie w naszych sercach, ponieważ nic tak nie łączy ludzi jak wzajemna życzliwość i... solidarność.

Jola Duda-Czernecka i Staszek Czernecki

JAKA PŁACA MINIMALNA W 2026 R.?

Rząd proponuje, aby minimalne wynagrodzenie za pracę w 2026 r. wyniosło 4806 zł brutto, a stawka godzinowa – 31,40 zł. To o wiele mniej niż postulują Solidarność i inne związki zawodowe – ich wspólna propozycja to płaca minimalna na poziomie 5015 zł brutto.

Obecnie płaca minimalna wynosi 4666 zł brutto, a minimalna stawka godzinowa 30,20 zł. Proponowana przez rząd kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę od 1 stycznia 2026 roku, czyli 4806 zł, oznacza wzrost o 140 zł w stosunku do obecnej kwoty, czyli o 3 proc.

Propozycja rządu jest o wiele niższa niż stanowisko trzech reprezentatywnych związków zawodowych. Przypomnijmy, w piśmie z 21 maja 2025 roku strona pracowników, reprezentowana przez Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, przedstawiła Ministrowi Finansów wspólną propozycję w sprawie wzrostu w 2026 roku wynagrodzeń w gospodarce narodowej, w tym w państwowej sferze budżetowej, minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz emerytur i rent z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Propozycja trzech reprezentatywnych central związkowych co do przyszłorocznego minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosi nie mniej niż 5015 zł brutto. Oznacza to wzrost o 7,48 proc., czyli o 349 zł. Gdyby propozycja została przyjęta, pracownicy mogliby liczyć na wynagrodzenie minimalne w wysokości 3748,97 zł netto.

Według propozycji strony społecznej wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej powi-



nien wynosić nie mniej niż 9,05 proc., a wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej – nie mniej niż 12 proc. Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent powinien z kolei wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2025 roku, o którym mowa w art. 89 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1631), zwiększony o co najmniej 50 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2025.

Przedstawiciele pracowników, pracodawców i rządu na rozmowy i wypracowanie wspólnego stanowiska mają 30 dni. Ustalona w tym gronie wysokość minimalnego wynagrodzenia jest następnie do 15 września ogłaszana w Monitorze Polskim jako obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów.

Jeżeli jednak w ramach Rady Dialogu Społecznego strony nie uzgodnią minimalnego wynagrodzenia w terminie, rząd ustala je w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, które jest ogłaszane w Dzienniku Ustaw najpóźniej 15 września. /TYSOL.PL/